

KS. TADEUSZ ZADYKOWICZ

MORALNE ASPEKTY BEZROBOCIA

Dokonujące się we współczesnych społeczeństwach różnorakie przemiany, związane ze zdobyczami nauki i techniki, a także z globalizacją rynków, mogą prowadzić do poprawy sytuacji ludzi, ponieważ są źródłem rozwoju i postępu, ale mogą też stwarzać liczne zagrożenia dla człowieka, wprzęgając go w tryby ekonomicznej maszyny i posługując się nim w niepoahamowanym dążeniu do maksymalnej wydajności¹. Jednym z najbardziej palących dziś problemów, od rozwiązania którego w dużym stopniu zależy harmonijny rozwój, społeczny klimat oraz moralne zdrowie społeczeństw, jest problem bezrobocia, a więc sytuacja gospodarcza i społeczna, w której pewna część pracowników pozbawiona jest zatrudnienia. Stanowi ono nowe wyzwanie spowodowane gwałtownymi przemianami gospodarczymi i społecznymi. Bezrobocie i niepełne zatrudnienie jest niewątpliwie znakiem niedorozwoju współczesnych społeczeństw². Jest ono także objawem moralnego nieładu, jaki zaznacza się w sytuacji współczesnego świata³. Co więcej, bezrobocie przyczynia się do powstania wielu problemów moralnych. To wszystko sprawia, że o bezrobociu należy mówić nie tylko z perspektywy ekonomicznej, ale także trzeba je widzieć jako problem natury moralnej. Podstawowe aspekty moralne bezrobocia sprowadzają się do moralnych jego źródeł, moralnych skutków oraz moralnych wysiłków, by szukać pilnie rozwiązania tego problemu zgodnie z autentyczną godnością człowieka.

Ks. dr TADEUSZ ZADYKOWICZ – adiunkt Katedry Teologii Moralnej Szczegółowej KUL; adres do korespondencji: ul. Bazyliańska 85, 20-160 Lublin, e-mail: tadeuszz@kul.lublin.pl.

¹ Por. J a n P a w e ł II. Przemówienie do uczestników V Zgromadzenia Ogólnego Papieskiej Akademii Nauk Społecznych *Ludzki kapitał i moralne wartości* (6.03.1999 r.) nr 2.

² Por. SRS 18.

³ Por. RH 16.

I. PRZEJAWY I SKUTKI BEZROBOCIA

Negatywny wpływ bezrobocia wynika przede wszystkim z wartości, jaką w życiu człowieka posiada praca. Dla każdego człowieka jest ona sprawą pierwszorzędnej wagi⁴. Stanowi ona integralną część jego codziennego życia. Mimo że łączy się z trudem, zawsze stanowi dla człowieka wielkie dobro, dzięki któremu nie tylko zdobywa on środki na utrzymanie siebie i swoich najbliższych, ale także wzrasta w swoim człowieczeństwie, „poniekąd bardziej staje się człowiekiem”⁵ „Dzięki swojej pracy – uczy Sobór – człowiek zazwyczaj zarabia na utrzymanie własne i swoich bliskich, łączy się ze swoimi braćmi i im służy, może praktykować autentyczną miłość i współdziałać w doskonaleniu Boskiego dzieła stworzenia. Co więcej, [...] przez ofiarowywaną Bogu pracę człowiek włącza się w samo odkupieńcze dzieło Jezusa Chrystusa, który nadał pracy szczególną godność, kiedy własnymi rękami pracował w Nazarecie”⁶. Praca jest zatem dobrem człowieka, dobrem jego człowieczeństwa. Przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek⁷ Zarówno pracę jak i bezrobocie należy więc widzieć nie tylko na płaszczyźnie ekonomicznej, ale także społecznej, w perspektywie rozwoju ludzi i narodów, a nawet w perspektywie religijnej.

O ile praca przyczynia się do kształtowania bytu człowieka, daje każdemu człowiekowi miejsce w społeczeństwie, budząc w nim uzasadnione poczucie, że jest przydatny ludzkiej wspólnotie i – rozwijając jego braterskie więzi z innymi – pozwala mu uczestniczyć w sposób odpowiedzialny w życiu narodu i mieć udział w dziele stworzenia, to bezczynność nie tylko nie tworzy żadnych zasobów zewnętrznych, a więc nie tylko przynosi „ubytek i wielką biedę” (por. Tb 4, 13), ale jest też wrogiem godziwego życia moralnego (por. Syr 33, 29)⁸ Zjawisku bezrobocia towarzyszy szereg ujemnych skutków na

⁴ J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 4. Por. także: List społeczny Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o nową kulturę życia i pracy* (30.10.2001 r.); D. Z i m o ń. List *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia* (19.03.2001 r.).

⁵ LE 9. Por. także: Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia (15.03.2001 r.).

⁶ KDK 67. Por. także: LE 24-27.

⁷ Por. także: J a n P a w e ł II. List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodości *Parati semper* nr 12.

⁸ Por. J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 4.

płaszczyźnie zarówno indywidualnej jak i społecznej⁹ Wszystkie one są wyrazem naruszenia godności osobowej człowieka. Bezrobocie jest niejako znakiem małej wartości człowieka, jego niewystarczalności, zależności od anonimowych mechanizmów społeczno-gospodarczych, wyrazem jego społecznej degradacji¹⁰

Najbardziej uświadamianym skutkiem bezrobocia – choć nie jedynym – jest skrajne ubóstwo¹¹ Dotyka ono wielu ludzi nie tylko w krajach będących jeszcze na drodze rozwoju, w tzw. krajach Trzeciego Świata. Także w krajach wysoko rozwiniętych pod względem ekonomicznym wielkie grupy ludzi, a często całe warstwy społeczne, z trudem zaspokajają swoje najpilniejsze potrzeby, nie mogą snuć planów na przyszłość, a z czasem zostają zepchnięte na margines życia społecznego przez to, że nie tylko nie mogą znaleźć pracy, ale także tracą prawo do zasiłku. Wówczas bezrobocie ujawnia całą swoją tragedię, a poczucie upokorzenia i krzywdy społecznej staje się jeszcze bardziej dotkliwe¹²

Sytuacja taka odbija się negatywnie zwłaszcza na rodzinie¹³ Efektem braku pracy jest wcześniej czy później brak elementarnych swobód w dziedzinie posiadania i używania. Bezrobocie stawia rodzinę w sytuacji braku podstawowych środków do życia, takich jak pożywienie, mieszkanie itp. Lęk i niepewność co do przyszłości, związane z bezrobociem bądź niebezpieczeństwem utraty pracy, zwłaszcza w krajach rozwiniętych, odbiera małżonkom odwagę przekazywania życia nowym istotom ludzkim¹⁴ Ofiarami bezrobocia są więc także dzieci, i to nie tylko te, które są traktowane jak niebezpieczeństwo, przed którym z braku odpowiednich warunków socjalnych należy się bronić, ale także te, które nie mogąc liczyć na nikogo innego, same muszą zdobywać środki do życia¹⁵ Bezrobocie ma także swoje pozamaterialne

⁹ Por. SRS 18.

¹⁰ Por. J. M a j k a. *Rozważania o etyce pracy*. Wrocław 1997 s. 162.

¹¹ Por. LE 8. Por. także: J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3; t e n ż e. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

¹² Por. M a j k a. *Rozważania o etyce pracy* s. 162.

¹³ Por. KKK 2436. Por. także: J a n P a w e ł II. Rozważanie przed modlitwą *Regina caeli* (Skoczów, 22.05.1955 r.); List społeczny Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o nową kulturę życia i pracy* (30.10.2001 r.).

¹⁴ Por. FC 6.

¹⁵ Ta sytuacja jest bardziej charakterystyczna dla krajów Trzeciego Świata. Por. J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

skutki negatywne dla życia rodzinnego. Wywołuje ono stres u członków rodziny, potęguje konflikty, prowadzi do przemocy, popycha w stronę rozmaitych uzależnień, rodzi alkoholizm, kształtuje lub wzmacnia postawy aspołeczne, rozwija poczucie niskiej wartości i obniża twórcze możliwości, pozbawia autorytetu ojca. W konsekwencji bezrobocie przyczynia się do dezintegracji rodziny, a często nawet do jej rozpadu¹⁶. Niemożliwość zabezpieczenia sobie i swoim najbliższym podstawowych środków do życia rodzi rozpacz, a niekiedy nawet prowadzi do samobójstw.

Bezrobocie odbiera jednostkom i rodzinom nie tylko środki konieczne do życia. Poczucie zepchnięcia na margines życia społecznego podaje w wątpliwość szacunek ze strony społeczeństwa oraz przydatność w społeczeństwie. Jedną z charakterystycznych cech współczesnej ludzkości, prawdziwym „znakiem czasu”, który coraz bardziej dochodzi do głosu w różnych środowiskach i dziedzinach życia, przede wszystkim wśród kobiet i młodzieży oraz w życiu nie tylko rodzinnym i szkolnym, ale także kulturalnym, gospodarczym, społecznym i politycznym, jest rosnąca potrzeba uczestnictwa¹⁷. Człowiek współczesny, zwłaszcza młody – z nadzieją na pozytywną odpowiedź – pyta: Czy społeczeństwo mnie potrzebuje? Czy znajdę odpowiednią pracę, która by mi pozwoliła na usamodzielnienie? Na założenie własnej rodziny w godziwych warunkach życia, a przede wszystkim we własnym mieszkaniu? Czy istotnie jest prawdą, że społeczeństwo czeka na mój wkład?¹⁸. Bezrobocie, brak wolnych miejsc pracy sprawia, że człowiek, nie czując się szanowanym ani przydatnym w społeczeństwie, nie może zrealizować tej naturalnej potrzeby uczestnictwa.

Problem bezrobocia jest więc szczególnie tragiczny gdy dotyczy ludzi młodych, którzy po zdobyciu przygotowania poprzez odpowiednią formację kulturalną, techniczną i zawodową, nie mogą znaleźć zatrudnienia. To oni są najbardziej narażeni na niebezpieczeństwo zepchnięcia na margines i wyzysku¹⁹. Gdy ich szczerą wola pracy, gotowość podjęcia odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny i społeczny społeczeństwa spotyka się z niemożliwością

¹⁶ Por. *Dokumenty II Synodu Plenarnego. Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie* nr 22.

¹⁷ Por. ChL 5.

¹⁸ Por. J a n P a w e ł II. List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży *Parati semper* nr 12.

¹⁹ Por. J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

znalezienia zatrudnienia, rodzi się w nich przykra frustracja²⁰ To wobec perspektywy braku zatrudnienia bądź braku zatrudnienia w obranym zawodzie, a w konsekwencji wrażenia, że będzie im trudno znaleźć sobie miejsce w społeczeństwie i zyskać należne uznanie, wielu młodych ludzi nie widzi sensu podejmowania nauki, podnoszenia kwalifikacji, studiowania²¹

Trzeba zauważyć, że tych ludzi, którym nie zostaje zapewnione należyte zatrudnienie i uczciwe wynagrodzenie, na płaszczyźnie społecznej trudno jest uznać za prawdziwie wolnych²². W atmosferze zagrożenia utratą pracy bardzo często dochodzi do pozbawienia bądź ograniczenia wolności tych, którzy jeszcze są zatrudnieni. Zniewoleniem jest bowiem poczucie tymczasowości i lęk przed utratą pracy²³ Taki człowiek jest pozbawiony wszelkiej wolności w podejmowaniu decyzji. Bardzo łatwo ulega wyzyskowi, który przejawia się chociażby w takim ustalaniu czasu pracy, że pozbawia się go prawa do odpoczynku i związanej z nim troski o rodzinę. Elementami tego wyzysku są także niesprawiedliwe wynagradzanie, zaniedbania w dziedzinie ubezpieczeń i opieki zdrowotnej²⁴. Człowiek staje się więc narzędziem produkcji, ztracając w konsekwencji swą osobową godność.

Zjawisko bezrobocia niesie więc ze sobą liczne ujemne skutki, od degradacji ze strony społeczeństwa aż po utratę szacunku, jaki każdy człowiek winien

²⁰ Por. LE 18.

²¹ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.). Por. t e n ż e. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 5.

²² Por. J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1981 *Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność* nr 3. Nie oznacza to oczywiście, że każda praca niesie ze sobą gwarancję wolności. Trudno uznać za prawdziwie wolnych – pisze dalej Papież – ludzi, którzy w tak wielu jeszcze ośrodkach wiejskich wciąż pozostają w godnej pożałowania służbie, będącej niekiedy dziedzictwem dawnego uzależnienia lub mentalności kolonialnej. Nie cieszą się również dostateczną wolnością ci, którzy na skutek niekontrolowanego rozwoju przemysłu, urbanizacji czy biurokracji czują się wciągnięci w gigantyczne tryby, w zespół mechanizmów nie zamierzonych i nie opanowanych, które nie pozostawiają miejsca niezbędnego do rozwoju społecznego na miarę godności człowieka. Ponadto wolność, bardziej niż się wydaje, jest ograniczona w społeczeństwie, w którym rolę zasadniczą spełnia dogmat nieograniczonego rozwoju materialnego, pogoń za posiadaniem lub wyścig zbrojeń. Por. tamże. W sytuacji uzależnienia i zniewolenia stawia ludzi pracy, a zwłaszcza kobiety i dzieci – i to nie tylko w krajach ubogich, ale także uprzemysłowionych – system pracy „na czarno” działający równoległe z plagą bezrobocia. Szkodzi on także poważnie gospodarce kraju, gdyż oznacza odmowę uczestnictwa w życiu narodu poprzez system świadczeń socjalnych i podatków. Por. t e n ż e. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 3.

²³ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

²⁴ Por. tamże.

żywić dla samego siebie²⁵ Tego rodzaju sytuacja jednak nie tylko uwłacza ludzkiej godności. Godzenie się z nią prowadzi do kształtowania się takich form współżycia społecznego, w których istnieje coraz większe niebezpieczeństwo konfliktów i użycia przemocy²⁶. Bezrobocie jest więc źródłem napięć i „może się stać prawdziwą klęską społeczną”²⁷; a w dalszej perspektywie stanowi niewątpliwie także zagrożenie dla pokoju²⁸. Bezrobotni bowiem dają chętnie posłuch wszelkim wywrotowym ideom i łatwo dają się porwać wszelkim manifestacjom, ekscesom i wystąpieniom przeciwko porządkowi społecznemu²⁹ Bezrobocie sprzyja także rozwojowi przestępczości oraz łatwemu jej usprawiedliwianiu.

Kościół ma świadomość, że bezrobocie wpływa też na postawy religijne. Może ono osłabić wiarę w Bożą Opatrzność. Odrzuceni obwiniają za swe niepowodzenia wszystkich, także Boga i Kościół³⁰. Tak więc negatywne skutki bezrobocia dotyczą nie tylko człowieka jako osoby, ale także uderzają w relacje międzyludzkie oraz w odniesienia człowieka do Boga.

Fakt, że bezrobocie jest przeciwieństwem właściwej i poprawnej sytuacji, to znaczy „odpowiedniego zatrudnienia wszystkich uzdolnionych do tego podmiotów”³¹, zanegowaniem jednego z niezbywalnych praw człowieka³², że jest ono „w każdym wypadku złem”, a wtedy gdy przybiera wielkie rozmiary, „prawdziwą klęską społeczną”, skłania do poszukiwania dróg jego przezwyciężania. Nie da się jednak w pełni skutecznie zaradzić temu problemowi bez uświadomienia sobie jego przyczyn.

²⁵ Por. SRS 18.

²⁶ Por. J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

²⁷ J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 2. Por. także: LE 18.

²⁸ Por. J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1981 *Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność* nr 3. Por. także: t e n ż e. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

²⁹ Por. M a j k a. *Rozważania o etyce pracy* s. 163.

³⁰ Por. D. Z i m o ń. *List Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia* (19.03.2001 r.).

³¹ LE 18.

³² Por. J a n P a w e ł II. Przesłanie do uczestników Konferencji na temat pracy (Rzym, 14.09.2001 r.).

II. PRZYCZYNY BEZROBOCIA

Ogromne rozmiary bezrobocia i niepełnego zatrudnienia są nie tylko faktem niepokojącym, ale także wyraźnym znakiem, który dowodzi, że w organizacji społeczeństwa coś nie funkcjonuje prawidłowo³³. Ze względu na złożony charakter tego zjawiska oraz różne postacie bezrobocia, trudno dokonać wyczerpującej analizy jego przyczyn³⁴. Można zgodzić się ze zdaniem, że przyczyny te leżą najczęściej w organizacji pracy w zmieniających się warunkach ekonomiczno-społecznych, gospodarczych i politycznych. Nie ulega jednak wątpliwości, że nie wolno całej winy za bezrobocie zrzucić na uwarunkowania zewnętrzne. Za nimi stoi zawsze człowiek, ich twórca, i to przede wszystkim od niego zależy kształt życia społecznego – w tym kondycja świata pracy. Przemiany ekonomiczne i gospodarcze wiąże się zwykle z rozwojem. Ponieważ istnieją tak negatywne i tak liczne skutki tych przemian, dotyczące punktów najbardziej krytycznych i o wielkim znaczeniu społecznym, nie sposób uniknąć pytania o dotychczasowe rozumienie rozwoju i jego przebieg. Zjawisko bezrobocia, lub niepełnego zatrudnienia, jest bowiem sprawdzianem weryfikującym prawdziwość rozwoju i postępu społecznego.

Zjawisko bezrobocia lub niepełnego zatrudnienia jest – jak mówi Jan Paweł II – znakiem niedorozwoju³⁵. Nie oznacza to jednak, że jest ono wyłącznie domeną krajów potocznie zwanych „rozwijającymi się”, z charakterystycznym dla nich dużym przyrostem demograficznym i wielką liczbą ludzi młodych. To prawda, że bezrobocie jest często tragicznym rezultatem niedorozwoju gospodarki lub zniszczenia infrastruktury ekonomicznej kraju nękane go wojną lub konfliktami wewnętrznymi³⁶. Problem ten jest aktualny i jego powaga ciągle wzrasta także w krajach uprzemysłowionych o wysokim rozwoju ekonomicznym. Tam także – na skutek rozwoju technologii, zwłaszcza procesu robotyzacji przemysłu – odnosi się wrażenie, że kurczą się miejsca

³³ Por. SRS 18. Por. także: LE 18; Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia.

³⁴ Wśród rodzajów bezrobocia najczęściej wymienia się: widoczne lub ukryte, stałe lub czasowe, strukturalne i technologiczne. Piwowarski wyróżnia następujące rodzaje bezrobocia: koniunkturalne, strukturalne, sezonowe, funkcjonalne, regionalne. Por. W. P i w o w a r s k i. *Bezrobocie. W: Słownik katolickiej nauki społecznej*. Red. W. Piwowarski. Warszawa: IW PAX, Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów „Palabra” 1993 s. 20.

³⁵ Por. SRS 18. Por. także: J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

³⁶ Por. J a n P a w e ł II. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

pracy i w ten sposób możliwości zatrudnienia zamiast wzrastać, maleją³⁷ Bezrobocie jest zatem zjawiskiem przekraczającym podziały na bogatą Północ i biedne Południe, a nawet dawny podział na wolnorynkową gospodarkę Zachodu i kolektywny system Wschodu³⁸.

Wzrost bezrobocia odczuwają także kraje, w których dokonują się głębokie przemiany polityczne, gospodarcze i społeczne³⁹ Nowe systemy ideologiczne i systemy władzy oraz nowe układy, jakie zaistniały na różnych poziomach współżycia ludzkiego, nie tylko pozwoliły tam przetrwać rażącym niesprawiedliwościom, ale też wytworzyły nowe ich formy⁴⁰ Bezrobocie zalicza się do kosztów tych przemian. Wskutek reorganizacji przedsiębiorstw i gospodarstw rolnych wielu ludzi stanęło wobec dramatu utraty pracy⁴¹ Przyczyny bezrobocia wiąże się wówczas z ujawnieniem się bezrobocia dotychczas ukrytego, utratą dotychczasowych rynków zbytu, brakiem konkurencyjności wobec gospodarki państw wysoko rozwiniętych oraz przyrostem roczników w wieku zdolności do pracy bez odpowiedniego przygotowania zawodowego wymaganego w zmieniającej się gospodarce⁴².

Nie ulega wątpliwości, że wzrost bezrobocia jest rezultatem wielu błędów w polityce gospodarczej państw przechodzących proces transformacji. Jednakże, jak prawdziwy rozwój musi dotyczyć człowieka widzianego całościowo i nie wolno go sprowadzać jedynie do wymiaru ekonomicznego, tak bezrobocie nie jest wyłącznie skutkiem niedorozwoju ekonomicznego, gospodarczego, ale także niedorozwoju społecznego i moralnego. Można powiedzieć, że bezrobocie jest skutkiem urzeczywistniania takiego rozwoju, który jest rozumiany jedynie jako mnożenie rzeczy, zastępowanie ich nowymi, większymi, doskonalszymi. Taki „rozwój” nieuchronnie prowadzi do sytuacji, w której stosun-

³⁷ Por. SRS 18. Rozwój nowych technologii nie może być jednak uważany jedynie za przyczynę bezrobocia. Równie dobrze może on przyczynić się do powstania miejsc pracy w innych strefach. Potępianie tego rozwoju dla niego samego byłoby więc zbytym uproszczeniem. Por. W. B a n d o c h, W. B l o c k. Czy postęp technologiczny kreuje bezrobocie. www.kapitalizm.republika.pl/postep.html (23.09.2003 r.).

³⁸ Por. List społeczny Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o nową kulturę życia i pracy* (30.10.2001 r.).

³⁹ Por. J a n P a w e ł II. Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa* nr 76.

⁴⁰ Por. LE 8.

⁴¹ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

⁴² Por. R. H o r o d e ń s k i. *Prawo do pracy a bezrobocie*. W: *Człowiek. Etyka. Ekonomia*. Red. R. Horodeński, E. Ozorowski. Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej 2001 s. 224.

kowo nieliczni posiadają wiele, a liczni nie posiadają prawie niczego⁴³ Jeśli kategoria „postępu ekonomicznego” staje się kategorią nadrzędną, podporządkowuje ona swym partykularnym wymogom całokształt ludzkiej egzystencji i – jak mówi Jan Paweł II – dusi człowieka, dzieli społeczeństwa, by ugrzęznąć w końcu we własnych napięciach i przerostach⁴⁴ Sam postęp ekonomiczny, jeśli nie jest planowany i realizowany w perspektywie powszechnego i solidarnego rozwoju poszczególnych ludzi i narodów, zwraca się przeciwko człowiekowi, a bezrobocie jest tego znakiem i owocem. Dlatego Papież z naciskiem przypomina: „Rozwój i postęp gospodarczy nie może dokonywać się kosztem człowieka i uszczuplania jego podstawowych wymagań. Musi to być rozwój, w którym człowiek jest podmiotem, czyli najważniejszym punktem odniesienia. Rozwój i postęp nie może dokonywać się za wszelką cenę! Nie byłby wówczas godny człowieka”⁴⁵

Przykładem braku planowania rozwoju jest „bezrobocie inteligencji”, które powstaje lub wzrasta wówczas, gdy dostępne wykształcenie nie jest skierowane ku takim rodzajom zatrudnienia czy usługom, jakich wymagają prawdziwe potrzeby społeczeństwa lub też gdy praca, do której wymagane jest wykształcenie, bywa mniej poszukiwana i niżej opłacana niż zwykła praca fizyczna⁴⁶. Choć wartość wykształcenia sama z siebie stanowi zawsze doniosłe wyposażenie osoby ludzkiej, to z coraz większą liczbą w społeczeństwie ludzi posiadających dyplomy inteligentne, następuje zaniżenie zapotrzebowania na ich pracę⁴⁷

U podstaw bezrobocia stoją nie tylko zaniedbania osób odpowiedzialnych za kształt życia społecznego, ale także ich pozytywne działania. Narzędziem upokorzenia, uprzedmiotowienia człowieka brakiem pracy, a co za tym idzie brakiem środków zapewniających choćby elementarne warunki bytowe, bywa niesprawiedliwe prawodawstwo. Może stać się ono narzędziem przemocy do tego stopnia, że osoba, która powinna być uznana i kochana na miarę jej godności żywego obrazu Boga (por. Rdz 1, 26), dostaje się w niewolę prawa, które pozbawia ją podstawowych praw, a wśród nich prawa do pracy i dachu nad głową, do założenia rodziny i odpowiedzialnego rodzicielstwa, do uczestniczenia w życiu publicznym i politycznym⁴⁸. Takie prawo może np. sankcjonować sytuację, w której pewne grupy zawodowe utrzymują uzyskane

⁴³ Por. SRS 28.

⁴⁴ Por. RH 16.

⁴⁵ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Ełk, 8.06.1999 r.).

⁴⁶ Por. LE 8.

⁴⁷ Por. tamże.

⁴⁸ Por. ChL 5.

przywileje przy równoczesnej szkodzi dla zatrudnienia w skali całego kraju. Obawy, jakie rodzą się podczas uważnej obserwacji życia społecznego, składają Kościół do poszukiwania różnych form służby człowiekowi, którego godność oraz integralny rozwój zostają narażone, a warunki urzeczywistniania doczesnego i wiecznego powołania coraz bardziej nieludzkie.

III. OBOWIĄZKI CHRZEŚCIJAN

Uznanie człowieka za „pierwszą i podstawową drogę Kościoła” oznacza także konieczność zainteresowania dziedziną jego pracy⁴⁹. Należy ona bowiem do tych aspektów, które odsłaniają całe bogactwo, a zarazem trud ludzkiego bytowania. Ponieważ praca człowieka oznacza nie tylko trud i wysiłek, ale dokonuje się również wśród wielu napięć, konfliktów i kryzysów, których przejawem jest także bezrobocie, Kościół nie może zagubić z pola swoich zainteresowań także tego problemu. Bezrobocie nie może nie być powodem zatroskania Kościoła i społeczeństwa. Wszyscy, którzy czują się bezradni, zagrożeni i niepewni jutra, muszą mieć świadomość, że nie są sami, lecz towarzyszy im ludzka i chrześcijańska solidarność⁵⁰. Kościół i społeczność świecka powinny współpracować ze sobą w rozwiązywaniu problemów bezrobocia. Nikt bowiem nie powinien godzić się biernie z faktem, że część osób pozostaje bez pracy⁵¹. Trzeba zrobić wszystko, co możliwe, aby temu zjawisku zapobiegać⁵².

Zadanie to, choć trudne, nie jest niemożliwe do spełnienia. Jego realizacja domaga się rozumnych działań ze strony instytucji publicznych i społecznych. Istniejące bezrobocie stanowi wyzwanie także dla wszystkich ludzi dobrej woli, by zmobilizować siły i ponad wszelkimi podziałami wydać walkę temu nieszczęściu społecznemu. Natchnieniem dla skutecznego poszukiwania właściwych instytucji oraz właściwych mechanizmów musi być szeroko rozumiana

⁴⁹ Por. LE 1.

⁵⁰ Por. J. Ż y c i ń s k i. List w sprawie pomocy dla bezrobotnych *Przywrócić nadzieję* (2.01.2002 r.).

⁵¹ Por. J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 6. Por. także: List społeczny Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o nową kulturę życia i pracy*.

⁵² Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

zasada solidarności⁵³ Postawa solidarności ze wszystkimi pozbawionymi pracy powinna cechować całą wspólnotę narodową, a ze względu na coraz gęstsza sieć współzależności, jaką objęty jest współczesny świat, nawet międzynarodową⁵⁴. Postawa ta jest moralną powinnością każdego uczciwego człowieka, a tym bardziej ucznia Chrystusowego. Konkretnie przejawy tej solidarności nie powinny jednak ograniczać się do doraźnej pomocy, ale powinny zaznaczać się w podejmowaniu wszelkich możliwych wysiłków w celu zahamowania tempa wzrostu tego zjawiska i wypracowania metod jego skutecznego zwalczania.

Kościół nie ma oczywiście gotowych recept na poprawę sytuacji ekonomicznej. Nie jest to jego dziedzina. Obowiązkiem Kościoła jest ewangelizacja, a narzędziem tej ewangelizacji jest także jego społeczne nauczanie. Zawiera ono zbiór zasad, które są niezbędne dla zbudowania sprawiedliwego systemu społecznego i gospodarczego. Szerzenie znajomości społecznej nauki Kościoła jest zatem jednym z istotnych elementów formacji katolików świeckich, a w szczególności tych, którzy wprost zajmują się działalnością gospodarczo-społeczną. Dzięki niej łatwiej będzie katolikom świeckim dokonywać właściwego rozeznania i oceny w konkretnych sytuacjach⁵⁵

W kontekście współczesnej sytuacji Kościół musi zatem uświadomić sobie, że sferą, która wymaga wielkiego wysiłku ewangelizacyjnego, jest życie gospodarczo-społeczne, głoszenie „ewangelii pracy”⁵⁶ Przedmiotem przepowiadania musi być najpierw sama koncepcja pracy oraz koncepcja rozwoju. Kościół musi ciągle przypominać, iż rozwoju nie należy pojmować w sensie wyłącznie gospodarczym, lecz w sensie integralnie ludzkim⁵⁷ W dziedzinie życia społeczno-gospodarczego Kościół nie może przestać być rzecznikiem sprawiedliwości i solidarności społecznej oraz obrońcą tych, których dotyczą rozmaite formy niesprawiedliwości. Musi on przypominać, że same prawa rynku nie wystarczą. Co więcej, zwracają się one przeciw człowiekowi, gdy ten zapomni o zobowiązaniach moralnych, które są bardziej podstawowe niż prawa ekonomii⁵⁸. Celem działalności ewangelizacyjnej Kościoła jest przy-

⁵³ Por. RH 16.

⁵⁴ Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

⁵⁵ Por. J a n P a w e ł II. Przemówienie do Biskupów Polskich przybyłych z wizytą *Ad limina* w 1993 r.

⁵⁶ Por. LE 6.

⁵⁷ Por. CA 29.

⁵⁸ Por. J a n P a w e ł II. Przemówienie do Biskupów Polskich przybyłych z wizytą

pominanie, że chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać; chodzi o to, aby – jak to sformułował współczesny myśliciel, a powtórzył Sobór – nie tyle „więcej mieć”, ile „bardziej być”⁵⁹

Kościół przypomina te zasady wszystkim, a zwłaszcza tym, od których zależy kształt sektora pracy, gospodarki i rozwoju. Szczególne obowiązki przypadają tu władzom państwowym, które muszą pamiętać, że praca jest prawem człowieka i dlatego winna być każdemu zapewniona. Sprawa ta powinna być przez nie otoczona najwyższą troską i znaleźć się w centrum polityki gospodarczej, tak aby stworzyć możliwości pracy dla wszystkich, zwłaszcza dla młodych, którzy – jak już powiedziano – często i najboleśniej doświadczają klęski bezrobocia. To przede wszystkim władze państwowe, poprzez odpowiednie ustawodawstwo, struktury i podejmowane decyzje, powinny wcielać w życie zasadę pierwszeństwa człowieka przed rzeczą i pracy przed kapitałem⁶⁰. Znalezienie konkretnych rozwiązań jest oczywiście trudne, ponieważ mechanizmy gospodarcze są bardzo złożone, a ponadto związane najczęściej ze sferą polityki i finansów. Dlatego wiele spraw zależy także od obowiązującego prawodawstwa, np. podatkowego czy związkowego⁶¹. Zadaniem państwa jest wprowadzanie takich mechanizmów ekonomicznych, które zapewnią bardziej sprawiedliwy i równy podział dóbr⁶² oraz takich uregulowań prawnych, które hamując wszelkie negatywne zjawiska wszystkim dają równe szanse⁶³

Każde państwo, niezależnie od systemu politycznego i gospodarczego, pozostaje wewnętrznie słabe i niestabilne, jeśli nie troszczy się nieustannie o swoich najsłabszych obywateli i nie czyni wszystkiego, co możliwe, by zaspokoić przynajmniej ich najbardziej podstawowe potrzeby⁶⁴. Wyrazem takiej troski może być chociażby rozsądne planowanie i dostosowana do niego organizacja pracy ludzkiej w skali poszczególnych społeczeństw i państw.

Ad limina w 1993 r.

⁵⁹ Por. RH 16. Por. także: KDK 35.

⁶⁰ Por. Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia.

⁶¹ Por. J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 2.

⁶² Por. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

⁶³ Por. J a n P a w e ł II. Rozważanie przed modlitwą *Regina caeli* (Skoczów, 22.05.1955 r.).

⁶⁴ Por. Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim* nr 3.

Powinna ona ułatwiać znajdowanie właściwych proporcji pomiędzy różnymi rodzajami zatrudnień: pracą na roli, w przemyśle, w wielorakich usługach, pracą umysłową, a także naukową czy artystyczną, wedle uzdolnień poszczególnych ludzi i dla dobra wspólnego każdego ze społeczeństw oraz całej ludzkości⁶⁵. Chodzi więc o właściwą organizację samej pracy. Niekiedy trzeba przeprowadzić reorganizację i lepszy jej podział. Instancje państwowe winny czuwać jednak nie tylko nad całościowym planowaniem oraz nad prawidłową i celową organizacją pracy, ale także nad organizacją kształcenia⁶⁶. Ponieważ zatrudnienie nie może wzrastać bez końca, należy je planować, kierując się duchem ludzkiej solidarności. Nie wolno jednak zapomnieć przy tym o konieczności dzielenia się środkami materialnymi z tymi, którzy tracą pracę bądź jej nie mają. Ich ubóstwo i niedostatek powinny zmusić społeczność narodową do działania, do praktycznej solidarności⁶⁷.

Wyrazem takiej solidarności, a zarazem ścisłym obowiązkiem społeczności są świadczenia na rzecz bezrobotnych, czyli wypłacanie odpowiednich zasiłków niezbędnych dla utrzymania niezatrudnionych pracowników oraz ich rodzin⁶⁸. Jest to powinność wynikająca z najbardziej podstawowej zasady porządku moralnego w tej dziedzinie – z zasady powszechnego używania dóbr, albo po prostu – z prawa do życia i utrzymania. Obowiązkiem władz zatem jest podejmowanie wszelkich możliwych działań w sferze gospodarczej, edukacyjnej, społecznej i politycznej w celu zaradzenia nieszczęściu bezrobocia, dbanie o tworzenie sprawiedliwego prawa i egzekwowanie tego prawa, ale także troska o bezrobotnych. O ile więc na szczególne napiętnowanie zasługuje obojętność wobec pozbawionych pracy, to tym bardziej trzeba potępić instrumentalne wykorzystywanie tego bolesnego faktu społecznego w rozgrywkach międzypartyjnych czy w walce o władzę⁶⁹.

Mówiąc o obowiązkach władz należy jeszcze raz powrócić do kwestii bezrobocia wśród ludzi młodych. Wszyscy uczestnicy życia politycznego, gospodarczego i społecznego winni wzmóc wysiłki, aby pomóc młodzieży, którą należy uważać za jeden z najcenniejszych skarbów narodu, oraz współdziałać w celu zapewnienia młodym wykształcenia zawodowego coraz lepiej

⁶⁵ Por. LE 18.

⁶⁶ Por. tamże.

⁶⁷ Por. J a n P a w e ł II. *Przem. Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 6.

⁶⁸ Por. LE 18. Zasiłki choć są konieczne, nie rozwiązują jednak problemu, gdyż mogą powiększać poczucie upokorzenia i zależności. Por. M a j k a. *Rozważania o etyce pracy* s. 162.

⁶⁹ Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia.

dostosowanego do bieżących potrzeb gospodarki i prowadzić politykę bardziej zdecydowaną zmierzającą do powszechnego zatrudnienia. W ten sposób – jak mówi Papież – będzie można dać nową nadzieję i optymizm młodym, którzy czasem odnoszą wrażenie, że społeczeństwo w rzeczywistości ich nie potrzebuje. Zmniejszy to znacznie kontrasty między klasami społecznymi i ograniczy zjawiska, takie jak: przemoc, prostytutka, narkomania i przestępczość, które dziś stają się coraz powszechniejsze⁷⁰. Kościół zachęca wszystkich, którzy uczestniczą w kształceniu intelektualnym i zawodowym młodych, aby ich wspierali i dodawali im otuchy, a przez to by pomagali im wchodzić w świat pracy. Zatrudnienie będzie dla nich wyrazem uznania dla ich zdolności i wysiłków, otworzy przed nimi przyszłość osobistą, rodzinną i społeczną. Przez właściwe kształcenie i stosowną pomoc socjalną należy też wspierać rodziny, które przeżywają trudności związane z pracą, uczyć osoby i rodziny o niskich dochodach, jak winny rozporządzać swoim budżetem i nie ulegać złudnej pokusie posiadania dóbr, które proponuje im społeczeństwo konsumpcyjne.

Fakt wzajemnego uzależnienia poszczególnych społeczeństw i państw oraz konieczność współpracy w różnych dziedzinach przemawia za tym, ażeby zachowując suwerenne prawa każdego z nich w dziedzinie planowania i organizacji pracy w zakresie własnego społeczeństwa, działać równocześnie w tej doniosłej dziedzinie w wymiarze międzynarodowym⁷¹. Żaden kraj nie jest bowiem w stanie sam sprostać temu zadaniu. Narzędziem takiej współpracy mogą być wielorakie umowy i porozumienia. Kryterium tych umów i porozumień powinna stawać się coraz bardziej praca ludzka, rozumiana jako podstawowe prawo wszystkich ludzi i dająca wszystkim pracującym analogiczne uprawnienia tak, aby poziom życia ludzi pracy w poszczególnych społeczeństwach ukazywał coraz mniej rażących różnic, które są niesprawiedliwe i mogą prowokować również do gwałtownych wystąpień⁷². Kościół dostrzega w tej dziedzinie ogromne zadania organizacji międzynarodowych. Kierując się trafnym rozeznaniem złożonych sytuacji i uwarunkowań naturalnych, historycznych, cywilizacyjnych, mogą one skutecznie realizować wspólne plany także w tej dziedzinie⁷³

⁷⁰ Por. J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 5.

⁷¹ Por. LE 18.

⁷² Por. tamże.

⁷³ Por. tamże. Prawo człowieka do pracy zostało przypomniane m.in. przez Międzynarodową Organizację Pracy, która zobowiązuje państwo do prowadzenia pełnego zatrudnienia i nieopuszczania do bezrobocia. Zobowiązanie to przyjmują także państwa, które podpisały Euro-

Choć całościowa troska o pracę ostatecznie spoczywa na barkach państwa, nie może to oznaczać centralizacji ze strony władz państwowych. W walce z bezrobociem szczególny obowiązek spoczywa także na pracodawcach⁷⁴. To oni bowiem, dysponując środkami produkcji, mogą tworzyć miejsca pracy. Jan Paweł II przypomina, że jest to ich obowiązkiem płynącym z wiary i miłości⁷⁵. Pracodawcy nie spełnią tego obowiązku dopóki nie odrzucą pokusy poświęcenia człowieka i jego miejsca pracy tylko dla większego zysku⁷⁶. To od nich w dużej mierze zależy trafna i celowa koordynacja, w ramach której winna być zagwarantowana inicjatywa poszczególnych osób, samodzielnych grup, ośrodków i lokalnych warsztatów pracy zgodnie z podmiotowym charakterem pracy ludzkiej. Ważne jest, by pracodawcy okazywali ludziom zaufanie, kształtowali mechanizmy premiujące indywidualne i zespołowe nowatorstwo, aktywność i solidarność oraz stwarzali podstawy dla zatrudnienia i wzrostu. Wykorzystanie kompetencji jednostek jest siłą napędową gospodarki. Postrzeganie przedsiębiorstwa wyłącznie w kategoriach ekonomicznych lub konkurencyjnych jest niebezpieczne, gdyż narusza ludzką równowagę⁷⁷.

Osoby kierujące przedsiębiorstwami i podejmujące decyzje powinny mieć świadomość, że w swoich działaniach muszą opierać się na kapitale ludzkim i na wartościach moralnych, zwłaszcza zaś na poszanowaniu ludzi oraz ich niezbywalnego prawa do pracy i do korzystania z owoców swojej działalności zawodowej⁷⁸. Należy też pamiętać o właściwej organizacji przedsiębiorstwa i o wkładzie wszystkich w jego poprawne funkcjonowanie, a także troszczyć się o kształtowanie harmonijnych relacji między wszystkimi pracownikami⁷⁹. Kościół wzywa do coraz głębszego zaangażowania różnych uczestników życia społecznego i wszystkich jego partnerów, aby każdy, działając na właściwym sobie miejscu, starał się być sługą człowieka i ludzkości, podejmując decyzje, dzięki którym człowiek, zwłaszcza człowiek najuboższy i najslabszy, zajmie centralne miejsce w społeczeństwie, a jego specyficzna odpowiedzialność

pejską Kartę Społeczną.

⁷⁴ Por. KKK 2432; LE 18.

⁷⁵ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

⁷⁶ Por. Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia. Por. także: J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

⁷⁷ J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 9. Por. także: VS 100.

⁷⁸ Por. KKK 2432.

⁷⁹ J a n P a w e ł II. Przem. *Ludzki kapitał i moralne wartości* nr 8.

zostanie naprawdę uznana. Globalizacja ekonomii i pracy wymaga także globalizacji odpowiedzialności⁸⁰

W kontekście radykalnych przemian zachodzących w świecie gospodarki i pracy, w rozwiązywanie bardzo poważnych problemów rosnącego bezrobocia muszą zaangażować się wszyscy. Szczególna rola przypada tu jednak wiernym świeckim. Najpierw nie wolno im się zgodzić na to, by ich praca była traktowana wyłącznie jako siła potrzebna do produkcji, a sam człowiek jako narzędzie produkcji⁸¹. Dlatego chrześcijanin musi uwrażliwiać swoje sumienie na wszelkiego rodzaju niesprawiedliwość i różne formy jawnego lub zakamuflowanego wyzysku⁸². Muszą oni walczyć o jak najszybsze położenie kresu licznym niesprawiedliwościom wynikającym z niewłaściwej organizacji pracy, zabiegać o to, by miejsce pracy stało się miejscem wspólnoty osób cieszących się poszanowaniem ich podmiotowości i prawa do uczestnictwa, walczyć o rozwój nowej solidarności pomiędzy tymi, którzy uczestniczą we wspólnej pracy oraz o stworzenie nowego typu przedsiębiorstw, o zrewidowanie systemów handlowych i finansowych, a także o zmianę systemu wymiany technologicznej⁸³. W walkę z bezrobociem musi więc być wprężnięte świadectwo chrześcijanina na polu społecznym⁸⁴. To świadectwo wraz z modlitwą, refleksją oraz czynnym zaangażowaniem jest wyrazem solidarności ludzi pracy, a także solidarności z ludźmi pracy⁸⁵.

Wyrazem takiej solidarności są również konkretne działania Kościoła wobec bezrobotnych i ich rodzin. Kościół bowiem nie poprzestaje na przypomnieniu ogólnych zasad, potępianiu niesprawiedliwości. Towarzyszy temu jego poczucie własnego obowiązku i konkretna działalność⁸⁶. Kościoły lokalne podejmują próby stworzenia całego systemu takiej pomocy⁸⁷. W ramach tego systemu proponuje się pomoc finansową, materialną, ale także prawną, organizacyjną. Powstają specjalne stowarzyszenia zajmujące się pomocą bez-

⁸⁰ Tamże.

⁸¹ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

⁸² Por. tamże.

⁸³ Por. ChL 43.

⁸⁴ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).

⁸⁵ Por. tamże. Por. także: J a n P a w e ł II. Homilia podczas Liturgii Słowa (Sosnowiec, 14.06.1999 r.).

⁸⁶ Por. P a w e ł VI. List apostołski *Octogesima adveniens* nr 48.

⁸⁷ Jako przykład można podać inicjatywę Metropolity Lubelskiego Ks. Abpa J. Życińskiego. Por. J. Ż y c i ń s k i. List w sprawie pomocy dla bezrobotnych *Przywrócić nadzieję* (2.01.2002 r.).

robotnym⁸⁸ Kościół koordynuje organizację kursów, szkoleń dla bezrobotnych. Nie ulega wątpliwości, że ta pomoc, płynąca z chrześcijańskiej wrażliwości, musi mieć charakter długofalowy i – co trzeba podkreślić – nie może być nastawiona tylko i wyłącznie na dawanie.

W imię poszanowania podmiotowości człowieka trzeba także zwrócić uwagę na obowiązki samych bezrobotnych. Mimo braku miejsca pracy nie mogą oni ulegać bezczynności, upadać na duchu czy też poddawać się zniechęceniu i apatii. W duchu odpowiedzialności za siebie i swoich bliskich także oni powinni poszukiwać dróg rozwiązania tego trudnego życiowego problemu⁸⁹ Muszą oni wykazywać autentyczną aktywność osobistą, która w realiach wolnego rynku i konkurencyjności jest warunkiem sukcesu na rynku pracy. Ta aktywność może przejawiać się chociażby w podnoszeniu kwalifikacji i poziomowi wykształcenia; w mądrym i roztroprnym „inwestowaniu w siebie” W procesie wychowawczym powinni zwracać uwagę na znaczenie kompetencji i profesjonalizmu. W przewyciężaniu problemu bezrobocia wszystkim – w tym także bezrobotnym – potrzebne są takie postawy, jak mądrość i wytrwałość oraz autentyczna troska o dobro wspólne.

Wielorakie zaangażowanie wielu ludzi powinno zmierzać ku temu, by – jak to określił św. Paweł – wszyscy ludzie „pracując ze spokojem własny chleb jedli” (2 Tes 3, 12). Kościół wspiera te wysiłki również poprzez duszpasterstwo ludzi pracy, ale także poprzez duszpasterstwo bezrobotnych, jak również poprzez duszpasterstwo pracodawców i przedsiębiorców, wyznając prawdę, że w ostatecznym rozrachunku powodzenie reform strukturalnych i ustawodawczych zależy od nawrócenia serca każdego poszczególnego człowieka⁹⁰ Świat pracy potrzebuje ludzi prawego sumienia⁹¹ Odpowiedzią Kościoła na tę potrzebę jest „posługa sumienia”

Sytuacja człowieka w świecie współczesnym wydaje się daleka od obiektywnych wymagań porządku moralnego, daleka od wymagań sprawiedliwości, a tym bardziej miłości społecznej⁹². Nie może to jednak prowadzić chrześcijan do apatii, rezygnacji czy wycofania się z życia społecznego. Dlatego te zagadnienia są bliskie Kościołowi, który nigdy nie może zejść z drogi powie-

⁸⁸ Np. Stowarzyszenie Novo millennio w Lublinie, Stowarzyszenie Labor w Warszawie, Związek Bezrobotnych w Stalowej Woli.

⁸⁹ Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia.

⁹⁰ Por. J a n P a w e ł II. Przemówienie do Biskupów Polskich przybyłych z wizytą *Ad limina* w 1993 r.

⁹¹ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Liturgii Słowa (Sosnowiec, 14.06.1999 r.).

⁹² Por. RH 16.

rzonej mu przez samego Chrystusa; z drogi, którą jest człowiek – także człowiek pracy i człowiek tej pracy pozbawiony. Bezrobocie, będąc złem w każdym wymiarze ludzkiego życia, staje się wyzwaniem dla wszystkich. Kościół poprzez swoje nauczanie, jak i praktyczną pomoc stara się pokonać beznadzieję, jaka rodzi się wobec dramatu bezrobocia. Jego posługa w obliczu tego wszystkiego, co wydaje się sprzeciwiać temu, aby życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie, aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka, powinna być prawdziwą „posługą nadziei”⁹³ Wraz z Papieżem Kościół powinien żywić nadzieję, że współczesna ludzkość, zdolna do tak wspaniałych osiągnięć naukowych i technicznych, jest w stanie – na drodze twórczego wysiłku inspirowanego przez samą solidarność, która łączy wszystkich ludzi – znaleźć słuszne i skuteczne rozwiązania dla problemu tak istotnie ludzkiego, jakim jest zatrudnienie⁹⁴ Tę nadzieję Kościół powinien budzić także we wszystkich, ku którym kieruje swą misję.

BIBLIOGRAFIA

a) Źródła

- Sobór Watykański II. Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (1965).
- P a w e ł VI: List apostolski *Octogesima adveniens* (1971).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. Poznań 1994.
- J a n P a w e ł II: Encyklika *Redemptor hominis* (1979).
- Encyklika *Laborem exercens* (1981).
 - Encyklika *Sollicitudo rei socialis* (1987).
 - Encyklika *Centesimus annus* (1991).
 - Encyklika *Veritatis splendor* (1993).
 - Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (1981).
 - Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (1988).
 - Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa* (1995).

⁹³ Por. J a n P a w e ł II. Homilia podczas Liturgii Słowa (Sosnowiec, 14.06.1999 r.).

⁹⁴ Por. J a n P a w e ł II. Przemówienie podczas 68 Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy (Genewa, 15.06.1982 r.) nr 12.

- List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodości *Parati semper* (1985).
- Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1981 *Chcesz służyć sprawie pokoju – szanuj wolność.*
- Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1993 *Jeśli pragniesz pokoju, wyjdź naprzeciw ubogim.*
- Przemówienie podczas 68 Sesji Międzynarodowej Organizacji Pracy (Genewa, 15.06.1982 r.).
- Przemówienie do uczestników V Zgromadzenia Ogólnego Papieskiej Akademii Nauk Społecznych *Ludzki kapitał i moralne wartości* (6.03.1999 r.)
- Przemówienie do Biskupów Polskich przybyłych z wizytą *Ad limina* w 1993 r.
- Rozważanie przed modlitwą *Regina caeli* (Skoczów, 22.05.1955 r.).
- Homilia podczas Mszy św. (Legnica, 2.06.1997 r.).
- Homilia podczas Mszy św. (Ełk, 8.06.1999 r.).
- Homilia podczas Liturgii Słowa (Sosnowiec, 14.06.1999 r.).
- Przesłanie do uczestników Konferencji na temat pracy (Rzym, 14.09.2001 r.).
Dokumenty II Synodu Plenarnego. Warszawa 2001.
- List społeczny Konferencji Episkopatu Polski *W trosce o nową kulturę życia i pracy* (30.10.2001 r.).
- Komunikat Biskupów Polskich na temat bezrobocia (15.03.2002 r.).
- Z i m o ń D.: List *Kościół katolicki na Śląsku wobec bezrobocia* (19.03.2001 r.)
- Ż y c i ń s k i J.: List w sprawie pomocy dla bezrobotnych *Przywrócić nadzieję* (2.01.2002 r.).

b) Opracowania

- B a n d o c h W., B l o c k W.: Czy postęp technologiczny kreuje bezrobocie. www.kapitalizm.republika.pl/postep.html (23.09.2003 r.).
- H o r o d e ń s k i R.: Prawo do pracy a bezrobocie. W: Człowiek. Etyka. Ekonomia. Red. R. Horodeński, E. Ozorowski. Białystok: Wydawnictwo Wyższej Szkoły Ekonomicznej 2001 s. 221-231.
- M a j k a J.: Rozważania o etyce pracy. Wrocław: Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej 1997.
- P i w o w a r s k i W.: Bezrobocie. W: Słownik katolickiej nauki społecznej. Red. W. Piwowarski. Warszawa: IW PAX, Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów „Palabra” 1993 s. 19-20.

MORAL ASPECTS OF UNEMPLOYMENT

S u m m a r y

Unemployment is one of the most important economic-social problems of contemporary societies. At the same time it is a profound moral problem because of its consequences, sources and challenges that it carries with itself. The Church cannot remain indifferent to this problem if it wants to follow the way shown to it by Christ Himself. The way is man – also a working man or a man deprived of work. The Church's numerous documents bear witness to its interest in the phenomenon of unemployment. This theoretical analysis is directed to practical aid to people afflicted with it, as well as with a lack of basic necessities that follows from it. Negative consequences of unemployment that the Church tries to struggle with in cooperation with the lay community, are connected both with the individual and the social plane. They violate man's dignity and the quality of family life. The problem of unemployment of young people is an especially urgent one to solve. Lack of work or fear of losing it influence also the religious life. Unemployment may be overcome if its true causes are recognized. Removing the causes of unemployment, and along with them unemployment itself, requires that everybody is involved: the state authorities, employers, entrepreneurs, even international organizations, the unemployed themselves, and everybody else, especially believers.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: bezrobocie, praca, prawo do pracy, bieda, ubóstwo, rozwój, życie społeczne, uczestnictwo.

Key words: unemployment, work, the right to work, poverty, penury, development, social life, participation.